

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 20 sierpnia 2020 r. powód (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. – reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika – wniósł o zasądzenia od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 591,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 288,75 zł od dnia 30 maja 2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 302,37 zł od dnia 22 maja 2019 r. do dnia zapłaty. Powód zażądał także zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniach 13 stycznia (...) oraz 16 lipca 2018 r. pozwany zawarł z konsumentem umowy pożyczki nr (...). Pozwany w dniu wypłaty kredytu konsumenckiego pobrał od konsumenta w związku z umową nr (...) kwotę 366,69 zł tytułem prowizji, a w związku z umową nr (...) kwotę 359,70 zł tytułem prowizji. Zgodnie z oświadczeniem konsumenta, dnia 15 maja 2017 r. oraz 7 maja 2019 r. dokonał on wcześniejszej i całkowitej spłaty kredytów konsumenckich, wobec czego zgodnie z art. 52 ukk pozwany miał obowiązek rozliczenia z konsumentem sporny kwoty w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego. Powód wskazał, że w dniu 21 lipca 2020 r. zawarł z konsumentem umowy przelewu wierzytelności z tytułu całkowitej wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego. Powód zaznaczył, że w dniu 22 lipca 2020 r. przesłał pozwanemu zawiadomienie o przelewie wierzytelności. Na kwotę dochodzoną pozwę składają się kwoty tytułem proporcjonalnej części prowizji podlegającej zwrotowi na zasadzie art. 52 ustawy o kredycie konsumenckim (ewentualnie na zasadzie art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.) (pozew wraz z załącznikami – k 3-42 verte).

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. – reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika - wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych. Pozwany zaprzeczył, jakoby istniała jakakolwiek podstawa do zwrotu na rzecz powoda części prowizji z tytułu udzielenia pożyczki na gruncie umowy kredytu nr 1 oraz umowy kredytu nr 2. Według pozwanego pozew opiera się na błędnym zakwalifikowaniu prowizji zapłaconej przez konsumenta P. K. na podstawie umów pożyczki jako kosztów, które zgodnie z art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim podlegają proporcjonalnemu zwrotowi na rzecz ww. konsumenta w przypadku wcześniejszej spłaty pożyczki. Pozwany wskazywał przy tym, że pobrane od konsumenta prowizje stanowiły wyłącznie część wynagrodzenia poprzednika prawnego pozwanego, która związana była wyłącznie z przedkontraktowymi czynnościami i kosztami banku, obejmującymi swym zakresem wyłącznie świadczenia w postaci jednorazowych czynności, dotyczących rozpatrzenia wniosku oraz udzielenia kredytu. Wysokość prowizji w żaden sposób nie była uzależniona od okresu trwania umowy, a jedynie od wysokości tej pożyczki. Tym samym prowizja ta nie podlega obniżeniu i zwrotowi na zasadzie art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim. Na poparcie stawianej tezy pozwany odwołał się do stanowiska doktryny oraz orzeczeń sądów powszechnych. Pozwany zapewniał dalej, że kosztami, które dotyczyły okresu trwania umów pożyczek były wyłącznie odsetki. Nadto, w ocenie pozwanego powód nie wykazał, aby pożyczki zostały spłacone, a jeżeli została, to w jakiej dacie. Pozwany wskazał, że umowy cesji winny zostać uznane za nieważne, zaś wierzytelność z art. 49 umowy o kredycie konsumenckim przysługiwać powinna kredytobiorcy pierwotnemu (odpowiedź na pozew z załącznikami – k. 55-68).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 stycznia 2017 r. P. K. zawarł z Bank (...) S.A. z siedzibą w W. umowę pożyczki gotówkowej (...) na całkowitą kwotę 3.336,60 zł, w tym kwota do wypłaty 3.903,27 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania pożyczki określona została na 33,330 %. Okres spłaty pożyczki wyniósł 18 miesięcy z datą płatności raty 10 dzień każdego miesiąca. Wysokość miesięcznej raty 230,82 zł. Nominalne roczne oprocentowanie określono na 7,990 %. W § 6 umowy określono koszty pożyczki: prowizja 366,69 zł liczona od całkowitej kwoty pożyczki i pobierana przez doliczenie jej do kwoty pożyczki, zwiększając tym samym wysokość kwoty pożyczki do spłaty, a następnie poprzez potrącenie jej

od wpłaconej kwoty pożyczki z rachunku wskazanego w umowie, łączna kwota odsetek 280,67 zł, całkowita kwota do spłaty 4.183,94 zł (dowód: umowa pożyczki gotówkowej nr (...) - k. 13-15 verte).

W dniu 16 lipca 2018 r. P. K. zawarł z Bank (...) S.A. z siedzibą w W. umowę pożyczki gotówkowej (...) na całkowitą kwotę 3.000,00 zł, w tym kwota do wypłaty 3.964,45 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania pożyczki określona została na 22,54 %. Okres spłaty pożyczki wyniósł 60 miesięcy z datą płatności raty 10 dzień każdego miesiąca. Wysokość miesięcznej raty 80,37 zł. Nominalne roczne oprocentowanie określono na 7,990 %. W § 6 umowy określono koszty pożyczki: prowizja 359,70 zł liczona od całkowitej kwoty pożyczki i pobierana przez doliczenie jej do kwoty pożyczki, zwiększając tym samym wysokość kwoty pożyczki do spłaty, a następnie poprzez potrącenie jej od wpłaconej kwoty pożyczki z rachunku wskazanego w umowie, łączna kwota odsetek 896,46 zł, całkowita kwota do spłaty 4.860,91 zł (dowód: umowa pożyczki gotówkowej nr (...) - k. 27-30).

W dniu 15 maja 2017 r. P. K. dokonał całkowitej spłaty pożyczki (...) z dnia 13 stycznia 2017 r. (dowód: raport BIK – k. 16-16 verte, oświadczenie o dokonaniu całkowitej spłaty – k. 18).

W dniu 7 maja 2019 r. P. K. dokonał całkowitej spłaty pożyczki (...) z dnia 16 lipca 2018 r. (dowód: raport BIK – k. 32-32 verte, oświadczenie o dokonaniu całkowitej spłaty – k. 34).

Umową cesji nr (...) P. K. przeniósł na (...) sp. z o.o. z siedzibą we W., za wynagrodzeniem, wierzytelność pieniężną z umowy pożyczki nr (...) z dnia 13 stycznia 2017 r. obejmującą wierzytelności o zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat i kosztów oraz o zwrot kosztów w związku z wcześniejszą spłatą ww. kredytu oraz ze wszystkimi związanymi z tymi wierzytelnościami prawami (m. in. odsetkami za zwłokę i opóźnienie). Za datę spełniania świadczenia przez Cesjonariusza uznawany był dzień obciążenia jego rachunku bankowego lub faktyczny dzień zapłaty w formie gotówkowej. Po dacie złożenia przez Cedenta oświadczenia woli o zawarciu umowy cesji, podmiotem wyłącznie uprawnionym do odbioru świadczenia pieniężnego dłużnika był cesjonariusz. P. K. wyraził zgodę na uchylenie tajemnicy bankowej na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. przez Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w zakresie dotyczącym umowy kredytu numer (...) z dnia 13 stycznia 2017 r. Bank (...) z siedzibą w W. został zawiadomiony o cesji wierzytelności (dowód: umowa cesji – k. 10-10 verte, oświadczenie o zwolnieniu z tajemnicy bankowej – k. 17, zawiadomienie o cesji wierzytelności – k. 19).

Umową cesji nr (...) P. K. przeniósł na (...) sp. z o.o. z siedzibą we W., za wynagrodzeniem, wierzytelność pieniężną z umowy pożyczki nr (...) z dnia 16 lipca 2018 r. obejmującą wierzytelności o zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat i kosztów oraz o zwrot kosztów w związku z wcześniejszą spłatą ww. kredytu oraz ze wszystkimi związanymi z tymi wierzytelnościami prawami (m. in. odsetkami za zwłokę i opóźnienie). Za datę spełniania świadczenia przez Cesjonariusza uznawany był dzień obciążenia jego rachunku bankowego lub faktyczny dzień zapłaty w formie gotówkowej. Po dacie złożenia przez Cedenta oświadczenia woli o zawarciu umowy cesji, podmiotem wyłącznie uprawnionym do odbioru świadczenia pieniężnego dłużnika był cesjonariusz. P. K. wyraził zgodę na uchylenie tajemnicy bankowej na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. przez Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w zakresie dotyczącym umowy kredytu numer (...). Bank (...) z siedzibą w W. został zawiadomiony o cesji wierzytelności (dowód: umowa cesji – k. 25-25 verte, oświadczenie o zwolnieniu z tajemnicy bankowej – k. 17, zawiadomienie o cesji wierzytelności – k. 35).

Pismem z dnia 21 lipca 2020 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. wezwał Bank (...) z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 288,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie z tytułu należnej kredytobiorcy proporcjonalnej części zwrotu prowizji w terminie 3 dni od dnia doręczenia wezwania (dowód: wezwanie do zapłaty – k. 7, kopia książki nadawczej - k. 8-9).

Pismem z dnia 21 lipca 2020 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. wezwał Bank (...) z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 302,37 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie z tytułu należnej kredytobiorcy proporcjonalnej części zwrotu prowizji w terminie 3 dni od dnia doręczenia wezwania (dowód: wezwanie do zapłaty – k. 22).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. W ocenie Sądu dowody te, w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń

faktycznych, tworzą zasadniczo spójny i niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiału dowodowy. Na ich podstawie Sąd ustalił jakie roszczenie przysługuje powodowi wobec pozwanego Banku, tj. z jakiego tytułu i w jakiej wysokości. Należy dodać, że przedłożone przez powoda dokumenty w postaci umowy pożyczki oraz oświadczenia poprzednika prawnego powoda o dokonaniu całkowitej spłaty pożyczki, potwierdzają w pełni fakt wcześniejszej spłaty zobowiązania z pożyczki wobec pozwanego. Pozostały materiał dowodowy przedstawiony przez strony dotyczył oceny prawnej przedmiotowej sprawy i nie miał istotnego znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego. Ponadto czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także fakty przyznane przez strony postępowania (art. 229 k.p.c.) oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Sąd ważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Okolicznością bezsporną był fakt zawarcia umów cesji wierzytelności pomiędzy konsumentem, a powodem. Pozwany kwestionował natomiast ważność zawartych umów cesji, fakt powstania wierzytelności, która mogła być przedmiotem cesji tj. nie zgadzał się, że w ogóle poprzednikowi prawnemu powoda przysługiwało prawo do żądania zwrotu prowizji oraz datę, w której pierwotny pożyczkobiorca (poprzednik prawny powoda) dokonał wcześniejszej całkowitej spłaty zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki. Pozwany wskazywał także, że pobrana prowizja nie była powiązana z okresem obowiązywania umowy, zatem nie podlega obniżeniu w przypadku przedterminowej spłaty zobowiązania oraz że nie wszystkie koszty pożyczki (kredytu konsumenckiego) ulegają obniżeniu w przypadku wcześniejszej spłaty zobowiązania. Prowizja za udzielenie kredytu jest kosztem związanym z jednorazowymi czynnościami lub usługami wykonywanymi przez pozwanego w związku z udzieleniem kredytu. Wobec powyższego spór zasadniczo koncentrował się wokół oceny prawnej roszczenia powoda tj. czy w świetle przepisów prawa pozwany jest zobowiązany do zwrotu części prowizji.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2). Nadto zgodnie z art. 513 § 1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Z powyższych przepisów wynika, że z chwilą dokonania cesji nabywca wierzytelności uzyskuje status wierzyciela w stosunku zobowiązaniowym, zaś dłużnik staje się zobowiązanym względem cesjonariusza (nabywcy wierzytelności). Z istoty umowy przelewu wynika, że cesjonariusz nabywa w drodze przelewu tylko tyle praw, ile przysługiwało jego poprzednikowi, a także że sytuacja prawna dłużnika nie może ulec na skutek przelewu pogorszeniu w porównaniu z tą, która istniała przed przelewem.

Powód wykazał legitymację czynną do występowania w niniejszym procesie. W przedmiotowej sprawie – w ocenie Sądu – nie ulega wątpliwości, że doszło do skutecznej umów cesji wierzytelności pomiędzy stroną powodową a pierwotnym wierzycielem. W ocenie Sądu umowa cesji nr (...) i umowa cesji nr (...) były ważne. Strona pozwana podniosła, że ww. umowy cesji należy uznać za nieważne jako oparte wyzysku, sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. Sąd nie dopatrzył się podstaw dla których można by uznać, iż rzeczony umowy przelewu są nieważne z uwagi na rażące naruszenie praw konsumenta, czy też zasady współzycia społecznego z uwagi na niską cenę sprzedaży wierzytelności.

Zdaniem Sądu skoro pozwany nie dokonał pełnego rozliczenia z konsumentem kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty kredytu, zgodnie z postanowieniem art. 49 i art. 52 ustawy o kredycie konsumenckim, to konsument uprawniony był do sprzedaży swojej wierzytelności wobec banku, rezygnując z konieczności prowadzenia postępowania reklamacyjnego i dochodzenia swoich racji przed sądem. Dla zawarcia tego rodzaju umowy z konsumentem, prawo nie wymagana szczególnej formy, określonej minimalnej ceny sprzedaży, czy dopełnienia szczególnych obowiązków informacyjnych, itp., a zatem korzysta ona z zasady swobody formy i swobody umów. Ponadto sprzedaż wierzytelności następuje za pewien ułamek jej wartości. Ekwiwalentność tych

świadczeń stanowi element autonomii woli stron. Tego rodzaju mechanizm nie jest w praktyce obrotu niczym nadzwyczajnym i nie może stanowić naruszenia art. 5 k.c. oraz art. 353¹ k.c. Wskazać również należy, że wyzysk (388 k.c.) nie jest okolicznością, która powodują bezwzględną nieważność umowy. Oświadczenie woli złożone innej osobie pod wpływem błędu (w tym podstęp) albo groźby jest dotknięte sankcją względnej nieważności (wzruszalności). Sankcja ta, zwłaszcza w porównaniu z sankcją bezwzględnej nieważności, charakteryzuje się tym, że: może na nią powołać się tylko ta osoba, która złożyła wadliwe oświadczenie woli; sąd nie może uwzględnić tej sankcji z urzędu; czynność prawna dotknięta rozważaną sankcją może być konwalidowana bądź wyraźnie, zwłaszcza przez zrzeczenie się uprawnienia do uchylecia się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli, bądź milcząco w związku z upływem terminu do złożenia oświadczenia woli w sprawie takiego uchylecia się; czynność prawna zawierająca wadliwe oświadczenie woli jest ważna dopóty, dopóki nie nastąpi uchylecia się od jego skutków prawnych; z chwilą zaś skutecznego uchylecia się od takich skutków czynność prawna jest nieważna z mocą wsteczną (ex tunc), tj. od chwili złożenia wadliwego oświadczenia woli (tak: T. Pietrzykowski [w:]. komentarz do art. 88 Kodeksu cywilnego, red. Pietrzykowski, Warszawa 2020). Również umowa zawarta w warunkach opisanych w art. 388 § 1 k.c. (wyzysk) dotknięta jest, w przypadku zgłoszenia przez wyzyskanego takiego żądania, tzw. wzruszalnością. Uprawnienia te wyzyskany musi realizować na drodze sądowej (samo oświadczenie o „uchylecia się” od umowy, odmiennie niż w przypadku błędu lub groźby, nie wystarczy), poprzez złożenie oświadczenia prawokształtującego. (zob.: W. Popiołek [w:]. komentarz do art. 388 Kodeksu cywilnego, red. Pietrzykowski, Warszawa 2020). Zatem nie jest rzeczą pozwanego banku, lecz konsumenta powoływanie się na ewentualne naruszenie jego praw w związku z zawartymi umowami cesji. Zatem dopóki konsument nie podejmie tego rodzaju czynności, nie podważa zawartych umów cesji, umowy te należy uważać za ważne i skuteczne względem dłużnika.

Zdaniem Sądu strona powodowa wykazała fakt przedterminowych spłat pożyczek w dniu 15 maja 2017 r. oraz w dniu 7 maja 2019 r. za pomocą oświadczeń poprzednika prawnego powoda oraz wyciągów z BIK, z których wyraźnie wynika, że jeden stosunek zobowiązaniowy został zakończony dnia 15 maja 2017 r. zaś drugi dnia 7 maja 2019 r. W ocenie Sądu BIK jest głównym źródłem informacji kredytowej i gospodarczej w Polsce. BIK jest instytucją działającą na podstawie art. 105 ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe. Zgodnie z tym przepisem banki mogą, wspólnie z bankowymi izbami gospodarczymi, utworzyć instytucję do gromadzenia, przetwarzania i udostępniania bankom informacji, stanowiących tajemnicę bankową w zakresie, w jakim informacje te są potrzebne w związku z wykonywaniem czynności bankowych. Ponadto podstawą prawną do przetwarzania danych przez BIK jest ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych. Do działalności BIK zastosowanie mają również przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 27 marca 2007 r. w sprawie szczegółowego zakresu przetwarzanych informacji dotyczących osób fizycznych po wygaśnięciu zobowiązania wynikającego z umowy zawartej z bankiem lub inną instytucją ustawowo upoważnioną do udzielania kredytów oraz trybu usuwania tych informacji. BIK współpracuje z bankami w oparciu o zawierane umowy oraz regulamin gromadzenia, przetwarzania i udostępniania informacji. BIK gromadzi i udostępnia informacje o tym, jak uczestnicy rynku - osoby fizyczne oraz podmioty gospodarcze, realizują swoje zobowiązania kredytowe i finansowe. Dane z BIK są wykorzystywane przez instytucje sektora finansowego do zarządzania ryzykiem kredytowym, ograniczania ryzyka wyłudzeń kredytów i monitorowania zadłużenia. Mierze służą do potwierdzenia wiarygodności finansowej konsumenta bądź przedsiębiorcy ubiegającego się o finansowanie. BIK przetwarza zarówno informacje pozytywne jak i negatywne. Dla kredytodawców dostęp do tego typu informacji jest wsparciem procesu kredytowego. Informacje dotyczące historii kredytowej potencjalnego klienta pozyskane z BIK służą właściwej analizie kredytowej zarówno konsumentów jak i osób fizycznych. Za zapewnienie poprawności i wiarygodności informacji dostarczanych do BIK odpowiedzialne są same banki i firmy udzielające kredytów konsumenckich. Jedynie instytucja, która przekazała do BIK daną informację o kliencie, może dokonać jakichkolwiek zmian i korekt, jeśli dane są nieaktualne.

Mając na względzie powyższe informacje, wobec braku twierdzeń przeciwnych, w ocenie Sądu, istniały podstawy do przyjęcia, że kredyty zostały spłacone dnia 15 maja 2017 r. oraz 7 maja 2019 r. albowiem wniosek ten wynikał z danych udostępnionych przez BIK. Pozwany nie wskazał nawet kiedy, jego zdaniem, mogłoby dojść do spłaty kredytów, nie twierdził również, że umowy kredytu nadal trwają. Wiarygodność danych ujawnionych przez BIK potwierdziła również treść oświadczenia kredytobiorcy podpisanych elektronicznie.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550,00 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się także umowę o kredyt niezabezpieczony hipoteką, który jest przeznaczony na remont domu albo lokalu mieszkalnego, w tym w wysokości większej niż wysokość określona w ust. 1. W świetle art. 3 ust. 2 pkt 2 ww. ustawy, za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę kredytu w rozumieniu przepisów prawa bankowego. Podkreślenia wymaga również, iż zgodnie z art. 78a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe przepisy ustawy stosuje się do umów kredytu i pożyczki pieniężnej, zawieranych przez bank zgodnie z przepisami ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, w zakresie nieuregulowanym w tej ustawie.

Nie budzi także żadnych wątpliwości dopuszczalność zastrzeżenia prowizji w umowie kredytu (...) oraz umowie kredytu (...). Wynika to wprost z brzmienia art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe, zgodnie z którym kredytobiorca zobowiązuje się do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Prowizja, jako element umowy bankowej ma charakter fakultatywny i jej ustanowienie jest zależne od woli stron. Pojęcie „prowizji” nie posiada swojej definicji ustawowej. W słownikach prowizja oznacza wynagrodzenie za pośrednictwo w transakcji handlowej ustalone w procentach od wartości transakcji (...)

Prowizja stanowi wynagrodzenie za dokonanie pewnej czynności prawnej lub faktycznej - w tym wypadku chodzi o przyznanie kredytobiorcy kwoty kredytu. Stosownie do art. 48 ust. 1 ww. ustawy o kredycie konsumenckim, konsument ma prawo w każdym czasie do spłaty całości lub części kredytu przed terminem określonym w umowie. Skutki powyższej regulacji zostały określone w art. 49 ust. 1 ww. ustawy, zgodnie z którym w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Przepis ten przewiduje zatem mechanizm automatycznego obniżenia kosztów kredytobiorcy z tytułu umowy o kredyt konsumencki albo kosztów związanych z taką umową, ustanawiając zasadę proporcjonalnej redukcji tych kosztów. Stosownie do art. 52 ww. ustawy, kredytodawca jest zobowiązany do rozliczenia z konsumentem kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty kredytu w całości.

Zgodnie z art. 49 ust. 1 ww. ustawy o kredycie konsumenckim, przepis ten obejmuje swoim zakresem całkowity koszt kredytu. Z kolei definicja całkowitego kosztu kredytu zawarta została w art. 5 pkt 6 ww. ustawy, który stanowi, że całkowity koszt kredytu to wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności: a) odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz b) koszty usług dodatkowych w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu - z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta.

Przepisy art. 49 i 48 ustawy o kredycie konsumenckim stanowią efekt procesu implementacji postanowienia art. 16 ust. 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającą dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.U. UE.L.2008.133.66 ze zm.) zgodnie z którym konsument ma prawo w każdym czasie spłacić w całości lub w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt. W takich przypadkach jest on uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy.

Przyjęcie stanowiska pozwanego sugerowałoby, że przepis art. 49 ust. 1 ww. ustawy na potrzeby proporcjonalnej redukcji kosztów kredytu konsumenckiego przewiduje nowe kategorie kosztów stanowiących części składowe całkowitego kosztu kredytu tj. te, które dotyczą okresu kredytowania i tym samym podlegają wspomnianej zasadzie oraz te, które nie dotyczą tego okresu, a ich wysokość jest niezależna od czasu trwania umowy i niezmienna w czasie (pobierane zazwyczaj jednorazowo mają rekompensować poniesione przez kredytodawcę koszty przygotowania umowy). W ocenie Sądu, taki sposób interpretacji tego przepisu byłby niezgodny z założeniami ustawy o kredycie

konsumenckim i instytucjami, które ona przewiduje w celu zapewnienia rzeczywistej ochrony kredytobiorcy - konsumentowi.

Należy zauważyć, że ustawodawca w ustawie o kredycie konsumenckim wyróżnia dwa rodzaje kosztów: odsetkowe i pozaodsetkowe. W szczególności ustawa ta formułując znaczenie całkowitego kosztu kredytu w żaden sposób nie wyróżnia kosztów mających charakter ciągły czy jednorazowy. Tym samym tworzenie dodatkowych kategorii kosztów, tych które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy i te przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy nie znajduje oparcia w ustawie.

Tego rodzaju pogląd jest sprzeczny z definicją ustawową całkowitego kosztu kredytu konsumenckiego, a także niespójny z konstrukcją ustawy o kredycie konsumenckim jako całości, jej istotą, celem i założeniami wprowadzonymi w celu ochrony konsumenta, zwiększenia przejrzystości tych usług i eliminowania potencjalnych zagrożeń. Jest on także nie do zaakceptowania, z uwagi na sprzeczny z wykładnią celowościową i prounijną. Nie można zapominać o tym, że ustawa o kredycie konsumenckim, w ślad za dyrektywą (...) ma zapewnić efektywną ochronę kredytobiorcy - konsumentowi i z tej perspektywy przepisy wprowadzające pewne instytucje służące realizacji tego celu powinny być interpretowane.

Celem wprowadzenia art. 49 ust 1 ww. ustawy o kredycie konsumenckim było stworzenie preferencji dla ekonomicznych interesów konsumenta w taki sposób, aby umowny układ kosztów związanych z kredytem nie powodował, że w przypadku posiadania nadmiaru środków kredytobiorca będzie powstrzymywał się przed skorzystaniem w ustawowego uprawnienia, z uwagi na brak opłacalności ekonomicznej takiego rozwiązania.

Jego istotą jest również uniemożliwienie kredytodawcy osiągnięcia korzyści finansowych związanych z kredytem, naliczonych za okres, w którym kredytobiorca dokonujący przedterminowej spłaty - faktycznie z kredytu nie skorzystał. Rekompensatą dla kredytodawcy, jaką przewidział ustawodawca, tak unijny, jak i krajowy, z pewnymi wyjątkami, jest prowizja za przedterminową spłatę, która także podlega pewnym ograniczeniom (art. 50-51 ww. ustawy o kredycie konsumenckim).

Odwołując się do istoty ustawy o kredycie konsumenckim, Sąd zwraca uwagę, że także w przypadku odstąpienia od umowy kredytu (art. 53 ustawy o kredycie konsumenckim) zwrotowi podlegają wszelkie koszty, nawet te już poniesione przez konsumenta i mające rekompensować kredytodawcy koszty przygotowania umowy czyli m.in. prowizja (art. 54 ustawy o kredycie konsumenckim).

Przepis art. 49 ust. 1 ww. ustawy o kredycie konsumenckim nie wyłącza przedmiotowo możliwości obniżenia żadnego z rodzajów kosztów określonych w art. 5 pkt 6 ustawy. Ostatnia część zdania w art. 49 ust. 1 ustawy wyraźnie stanowi, że obniżeniu podlegają nawet te koszty, które konsument poniósł przed spłatą kredytu. Oznacza to, że intencją ustawodawcy było, aby nie różnicować możliwości obniżenia kosztu kredytu w zależności od tego, jaki charakter ma ten koszt i w jakim czasie został poniesiony. Próba interpretacji tego przepisu w oderwaniu od istoty i celu ustawy o kredycie konsumenckim jako całości stwarza stan naruszenia tego przepisu i jego ratio legis, którego celem jest zmniejszenie ciężarów finansowych konsumenta kredytobiorcy, a także stwarzałaby możliwość nadużycia i omijania ograniczeń związanych z przedterminową spłatą kredytu przez konsumenta.

Ponadto fakt, że całkowity koszt kredytu w przypadku wcześniejsze spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty jakie zostały nałożone na konsumenta, potwierdził także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18 ((...) sp. z o.o. v Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. i in.). W uzasadnieniu Trybunał Sprawiedliwości podniósł, że art. 3 lit. g) omawianej dyrektywy definiuje „całkowity koszt kredytu” jako obejmujący wszystkie koszty, łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych. Definicja ta nie zawiera zatem żadnego ograniczenia dotyczącego okresu obowiązywania danej umowy o kredyt. Zatem Trybunał wyjaśnił, że art. 16 ust. 1 dyrektywy (...) należy interpretować w ten sposób, że prawo

konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta.

Niezasadne okazały się twierdzenia pozwanego że przywołany przez powoda wyrok Trybunału Sprawiedliwości nie znajduje zastosowania w rozpoznawanej sprawie, gdyż wiąże tylko sąd zadający pytanie prejudycjalne, a także, że dotyczy on wykładni art. 16 i to zawartych w wersji angielskiej i niemieckiej, a nie przepisu art. 49 u.k.k. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2019 r., III CZP 45/19 (Legalis, nr 2259276), którą sąd orzekający podziela, przystępując do Unii Europejskiej, Polska, na mocy Traktatu Ateńskiego zawartego 16 kwietnia 2003 r., od dnia akcesji jest związana postanowieniami traktatów założycielskich i wspólnotowych aktów prawnych przyjętych przed dniem przystąpienia. W konsekwencji Polska stała się również adresatem dyrektyw, o ile są one skierowane do wszystkich państw członkowskich. W zakresie umów o kredyt konsumencki taką powszechną dyrektywą jest Dyrektywa 2008/48/WE. Odnosząc się do analizy różnych wersji językowych art. 16 ust. 1 Dyrektywy (...) która nie pozwala na ustalenie dokładnego zakresu przewidywanej przez ten przepis obniżki całkowitego kosztu kredytu, Sąd Najwyższy wskazał, że Trybunał Sprawiedliwości w swoim wyroku uwzględnił przy dokonaniu wykładni przepisu prawa Unii nie tylko jego brzmienie, ale także kontekst oraz cele regulacji, której część on stanowi. Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę, że zgodnie z art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana Dz. Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 47 dalej (...)) (...) przysługuje kompetencja do dokonania wiążącej wykładni omawianej Dyrektywy, co oznacza, że dokonana przez Trybunał wykładnia ma charakter wiążący. Jeżeli zatem (...) dokonał wykładni konkretnego przepisu prawa unijnego, np. zawartego w dyrektywie, przesądzając, który z dwóch lub więcej potencjalnie wchodzących w grę sposobów rozumienia tego przepisu uważa za prawidłowy to taki sam sposób interpretacji powinien być przyjmowany w później wydawanych wyrokach sądów krajowych, w których znajdzie zastosowanie ten przepis. Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z art. 4 ust. 3 (...) na organach państw członkowskich, w tym, w ramach ich jurysdykcji, również na sądach, ciąży obowiązek podjęcia wszelkich właściwych środków ogólnych lub szczególnych w celu zapewnienia wykonania zobowiązań wynikających z Traktatów lub aktów instytucji Unii - dyrektywy. Co należy rozumieć, że stosując prawo krajowe, bez względu na to, czy sporne przepisy zostały przyjęte przed czy po wydaniu dyrektywy, sąd krajowy, który musi dokonać jej wykładni, powinien tego dokonać, tak dalece jak to tylko możliwe, zgodnie z brzmieniem i celem dyrektywy, po to, by osiągnąć przewidywany przez nią rezultat. Z przywołanej przez Sąd Najwyższy zasady powszechnego związania wykładnią prawa unijnego dokonaną przez (...), znajdującej potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału jak i Sądu Najwyższego (zob. np. wyrok z dnia 4 czerwca 2009 r., C-8/08, czy postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 2.08.2018 r., III UZP 4/18, OSNP 2018 nr 12, poz. 165) należy stwierdzić, że orzeczenie (...), wiąże sądy krajowe, skoro wydanie przez sąd krajowy orzeczenia z oczywistym naruszeniem wyroku (...) może stanowić podstawę odpowiedzialności państwa członkowskiego za szkody wyrządzone jednostkom wskutek naruszenia prawa wspólnotowego. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Najwyższy w ww. uchwale rozstrzygnął, że przewidziane w art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu.

Reasumując, w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu następuje obniżenie wszystkich możliwych kosztów kredytu, niezależnie od ich charakteru, z zastrzeżeniem, iż redukcja ta ma charakter proporcjonalny w tym sensie, że odnosi się do okresu od dnia faktycznej spłaty kredytu do dnia ostatecznej spłaty określonej w umowie.

Sąd uznał za bezzasadny podniesiony przez pozwanego zarzut, że powód wystąpił z roszczeniem, korzystając z motywów wyroku (...), dotyczących konsumenta. Na mocy umowy cesji dochodzi po pochodnego nabycia wierzytelności. Cesjonariusz nabywa wierzytelności w takim kształcie i stanie, w jakim ona przysługiwała cedentowi tj. o takich samych właściwościach prawnych. Przepisy o przelewie wierzytelności (art. 509-516 k.c.) zakładają zatem tożsamość wierzytelności nabytej przez cesjonariusza z wierzytelnością zbytą przez cedenta. Nowy wierzyciel może zatem żądać od dłużnika spełnienia świadczenia na takich samych zasadach, na jakich był do tego uprawniony zbywca, zgodnie z treścią stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika wierzytelność.

Jak zostało już powyżej wykazane konsumentowi na podstawie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim przysługiwało prawo do dochodzenia od pozwanego zwrotu części prowizji z tytułu wcześniejszej spłaty pożyczek,

zatem w takim samym kształcie i stanie w związku ze skutecznie zawartą umową cesji taka sama wierzytelności o takich samych właściwościach przysługuje powodowi. Stąd powód jest uprawniony do dochodzenia roszczenia i powoływania się na przepisy, z których wynika roszczenie.

Z uwagi na powyższe, Sąd uznał, że powód wykazał co do zasady istnienie swojego roszczenia o zwrot części prowizji z tytułu udzielonych pożyczek. Przechodząc natomiast do oceny zasadności roszczenia powoda co do wysokości, wskazać należy, że ustawodawca nie określił szczegółowych zasad obniżania wysokości całkowitego kosztu kredytu. Jedynym kryterium na jakie wskazuje jest kryterium czasu. Wobec powyższego przyjęć należy, że do obniżenia wysokości kosztów kredytu, w szczególności odnoszących się do kosztów innych niż odsetki okresowe, należy przyjęć zasadę proporcjonalnej redukcji kosztów w odniesieniu do czasu, na jaki została zawarta umowa kredytu i czasu poprzedzającego jego przedterminową spłatę. Taki sposób przeprowadzania wyliczeń został również przyjęty jako najwłaściwszy w orzecznictwie sądów powszechnych (tak wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt II Ca 389/19.). Przyjęcie takiego mechanizmu redukcji kosztów pozbawia podstawy prawnej wszelkie koszty kredytu za okres, o który skróceniu uległ czas jego spłaty - także te, które zostały już spełnione na rzecz kredytodawcy. Ponadto uniemożliwia kredytodawcom obchodzenie przepisów ustawy przez rozkładanie konsumentom rat w taki sposób, że w pierwszym okresie kredytowania ulegać będą spłacie koszty kredytu z pominięciem kapitału.

Strony w umowie pożyczki (...) określiły okres kredytowania na 574 dni, zaś poprzednik prawny powoda wobec dokonania całkowitej przedterminowej spłaty w dniu 15 maja 2017 r., a więc w 122 dniu kredytowania, nie korzystał z pożyczki przez 452 dni. Prowizja bankowa wyniosła łącznie 366,69 zł. Pozwany powinien zatem zwrócić powodowi, jako następcy prawnemu pożyczkobiorcy kwotę 288,75 zł, wyliczoną na podstawie następujących działań matematycznych ($366,69 \text{ zł} / 574 \text{ dni} = 0,6388327526132404 \text{ zł}$. $0,6388327526132404 \text{ zł} \times 452 \text{ dni} = 288,75 \text{ zł}$).

Strony z kolei w umowie (...) określiły okres kredytowania na 1851 dni, zaś poprzednik prawny powoda wobec dokonania całkowitej przedterminowej spłaty w dniu 7 maja 2019 r., a więc w 295 dniu kredytowania, nie korzystał z pożyczki przez 1556 dni. Prowizja bankowa wyniosła łącznie 359,70 zł. Pozwany powinien zatem zwrócić powodowi, jako następcy prawnemu pożyczkobiorcy kwotę 302,37 zł, wyliczoną na podstawie następujących działań matematycznych ($359,70 \text{ zł} / 1851 \text{ dni} = 0,1943273905996759 \text{ zł}$. $0,1943273905996759 \text{ zł} \times 1556 \text{ dni} = 302,37 \text{ zł}$).

Z powyższych względów na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 49 ust. 1 ww. ustawy o kredycie konsumenckim, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 288,75 zł oraz kwotę 302,37 zł tytułem zwrotu części prowizji. Na podstawie poczynionych przez Sąd rozważań należało bowiem uznać, że świadczenia pobrane przez pozwanego od poprzednika prawnego powoda miały charakter świadczeń nienależnych, czego konsekwencją jest konieczność ich zwrotu.

Sąd orzekł w przedmiocie odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 k.c., zasądzając je od kwoty 288,75 zł od dnia 30 maja 2017 r. do dnia zapłaty zaś do kwoty 302,37 zł od dnia 22 maja 2019 r. do dnia zapłaty. Kredytodawca był bowiem zobowiązany do rozliczenia z konsumentem kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty kredytu w całości (art. 52 ustawy o kredycie konsumenckim). Konsument dokonała spłaty w całości zadłużenia z umowy (...) w dniu 15 maja 2017 r. zaś z umowy (...) w dniu 7 maja 2019 r. Zatem termin do rozliczenia kredytu (...) upłynął stronie pozwanej z dniem 29 maja 2017 r. zaś do rozliczenia kredytu (...) upłynął stronie pozwanej z dniem 21 maja 2019 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą stosunkowego rozdziału tych kosztów. Koszty po stronie powoda wyniosły 387,00 zł, tj. 100,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 270,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego według stawki minimalnej wyliczonej od wartości przedmiotu sporu - rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Sąd zasądził zatem od pozwanego na rzecz powoda kwotę 387,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (art. 98 § 1¹ k.p.c.), o czym orzekł jak w pkt 2. sentencji.

ZARZĄDZENIE

1. Na podstawie art. 15zsz⁹ ust. 5 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem C.-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych zarządzam odstąpienie od doręczenia pełnomocnikowi pozwanego odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem za pośrednictwem portalu informacyjnego;

2. (...)

W., dnia 23 września 2021 r.